



Trzy cylindry do pracy

Marka New Holland, będąca w naszym kraju liderem sprzedaży nowych ciągników, zaproponowała w tym roku mały traktor z trzycylindrowym silnikiem. Dzięki downsizingowi to zwąwa jednostka, która radzi sobie nie tylko w pracach podwórzowych, ale również na polu z wieloma maszynami, m.in. prasą zwijającą BR6090.



Krzysztof Płocki

Nowa seria ciągników T4S obejmuje trzy modele o mocach maksymalnych: 55, 65 i 75 KM. Najsilniejszy z nich T4.75S dysponuje sporym momentem obrotowym wynoszącym 341 Nm uzyskiwanym przy 1400 obr./min. Parametry takie uzyskiwane są z silnika S8000 o pojemności 2,9 l. Jednostka ta jest turbodoładowana i ma po cztery zawory na każdy cylinder oraz układ wtryskowy paliwa Common Rail. Norma emisji spalin Stage IIIB uzyskiwana jest m.in. dzięki zastosowaniu układu recyrkulacji spalin i katalizatora DOC. W pierwszym przypadku zastosowano technologię CEGR polegającą na schładzaniu spalin, które trafiają powtórnie do komór spalania silnika.

Praca z prasą BR6090

W czerwcu br. mieliśmy okazję obserwować ciągnik New Holland T4.75S podczas pracy ze znaną w Polsce od kilkunastu lat prasą zwijającą New Holland BR6090. Maszyna ta według danych technicznych powinna pracować z traktorem mającym od 100 KM wzwyż. Okazało się, że zbierając zielon-



Silnik FPT S8000 (2,93 l) jest turbodoładowany, ma po cztery zawory na każdy cylinder oraz układ wtryskowy paliwa Common Rail.

kę z całkiem sporego pokosu, 75-konny T4S ani razu nie zgąst, a prasa ani razu się nie zapchała. Z maszyny wymontowano osiem noży i pozostawiono siedem, bo tak życzył sobie właściciel

pola pokazowego. Warto zauważyć, że prasa ma masę 2,6 t, a ciągnik 3,1 t.

Oczywiście w przypadku pracy T4.75S z prasą BR6090 nie było mowy o niskich (ekonomicznych) obro-